

# DILLA

gazetka szkolna  
miesięcznik uczniów  
II Liceum w Lesznie

wydanie nr 19/październik '2010



**Spóźnieni... :(**

Ah, tym razem nasza wina. Nie zawiniła redakcja, nie zawiniły komputery, nie zawiniła nawet pogoda. Zawiniła złośliwość rzeczy martwych i tym sposobem październikowe wydanie DILLA trafia do Waszych rąk w listopadzie.

**ALE ZA TO Z JAKIM KONKURSEM!!**

## Dzień Nauczyciela



**14 października to Dzień Edukacji Narodowej. To święto państwowe poświęcone jest szkolnictwu - nauczycielom i pracownikom szkolnym.**

Data tego święta jest pamiętką powstania za czasów króla Stanisława Augusta Poniatowskiego Komisji Edukacji Narodowej, która była pierwszą taką instytucją publiczną w Polsce i w Europie. Potocznie jednak to święto jest nazywane Dniem Nauczyciela, dlatego skupię się właśnie na tej osobie. Historia tego zawodu kształtowała się wraz z rozwojem cywilizacji. W czasach pierwotnych i barbarzyńskich rolę nauczyciela pełnił przywódca plemienia, szaman czy mędrzec; w starożytności wykształcił się wzorec mistrza - filozofa, który jednak skupiał wokół siebie bardzo małą liczbę ludzi. Dopiero w średniowieczu zaczęły powstawać pierwsze szkoły, które prowadzone były osoby ze stanu duchowieństwa. W czasach nowożytnych, w których największym zainteresowaniem cieszył się człowiek, nauczyciel był osobą posiadającą bardzo szeroką i różnorodną wiedzę. Przykładem nauczyciela XX-wiecznego jest wybitny wychowawca Janusz Korczak. W dzisiejszych czasach każdy z Was dobrze wie, na czym polega praca nauczyciela, ponieważ może z niej korzystać w naszej szkole nawet 41 godzin tygodniowo; ) Dzień Edukacji Narodowej jest zawsze uroczystością obchodzoną w szkołach, ale jest też okazją dla władz państwa do odznaczenia i

uhonorowania tych, którzy wyjątkowo zasłużyli się dla naszej polskiej edukacji. W naszej szkole, w czwartek, o godz. 10. 30 odbył się apel w auli zorganizowany przez klasę 1H. Zapewnili nam wiele atrakcji i zabawy. Wystąpił szkolny zespół z piosenkami "Light my fire" The Doors i "I love rock&roll" grupy The Arrows. Wychowankowie pani Iwony Rakowskiej przedstawili nam scenki i quizy związane z życiem szkolnym, np. na temat zainteresowań naszych kopernikowych nauczycieli i ich charakterystycznych powiedzonek. Hitem jednak okazała się Nauczycieliada, w której wzięły udział dwie drużyny: nauczycielek 'Gender Comando' w składzie: p. Marlena Kurowska, p. Elżbieta Kaźmierczuk-Wiercińska i p. Magdalena Pacholczyk oraz nauczycieli 'Kamikadze': p. Bartłomiej Kopaczynski, p. Mateusz Gmura i p. Krzysztof Kołacz. Po emocjonującej walce, pytniach typu: ile jest krzesel w auli? lub jak uczniowie nazywają obszary piwnicy? zwyciężyły Panie. Rozstrzygnięty został też konkurs na rytmikę wychowawcy, który wygrała klasa 1A. Wszystkim nauczycielom i pracownikom szkoły jeszcze raz życzymy wszystkiego co najlepsze!

**AGATA DREWNIAK, 2F**

**FOT. KAMILA LORENC, 2F**

## WIELKI KONKURS DILLA do wygrania karta

# EMPIK 50 ZŁ

### do 16 grudnia

wyślij na [gazetka@ILO.leszno.pl](mailto:gazetka@ILO.leszno.pl)  
zdjęcie na który jesteś z jak największą liczbą nauczycieli ILO.  
Kogo obiektyw złapie więcej,  
ten zakupy świąteczne  
zrobi w Empiku.

\* w przypadku remisu - losowanie

## DOPALACZE

Od dłuższego czasu w Polsce jest poruszany problem „dopalaczy”, czyli rzekomo zgodnej z prawem bezpiecznej alternatywy dla narkotyków. Pojawia się coraz więcej informacji w mediach o młodzieży, która eksperymentowała z tymi środkami i efektem tego są zatrucia i leczenie w szpitalach. Są także informacje o śmierci kilku z tych osób. Dopalacze były dostępne w Polsce od 2008 roku, aż do teraz. Sejm przyjął ustawę ws. zwalczania dopalaczy, która ustanowiła, że na terenie kraju nie będzie można produkować i sprzedawać produktów, które do tej pory były używane jako substancje psychotropowe, czyli popularne dopalacze.

Czym są „dopalacze” tak naprawdę? Na pewno każdy z nas kojarzy tę nazwę, jednak być może nie wie, w jakim celu ludzie z nich korzystali lub w jakiej formie.

„Dopalacz” jest określeniem potocznym, ponieważ nie ma naukowego określenia na mieszaninę substancji w nim zawartych. Każdy z nich ma swoją nazwę (np. „Spice” lub „Rasta”). Dopalacze są mieszaną różnych substancji o działaniu psychoaktywnym, mogą występować one w postaci ziół, tabletek czy proszku. Mają działanie stymulujące, relaksujące lub nawet psychodeliczne czy psychoak-

tywne.

Postanowiłem spytać się kilku uczniów, co myślą na temat dopalaczy. Uczeń klasy 1F uważa: „Dopadły przykład na to, że nasze prawo jest jak dziurawy ser. Może udało się powstrzymać dopalacze, ale wydaje mi się, że niedługo coś podobnego wróci, ale pod inną nazwą”. „Są to jedne z tych najbardziej szkodliwych substancji, jakie w chwili obecnej możemy spotkać na rynku, o czym świadczą tak częste ostatnio zgony i zatrucia” – sędzi uczennica klasy 1B „Myślę, że ludzie nie powinni się tym zatruwać, bo dopalacze są, jak wykazują badania, gorsze od narkotyków. Stanowczo są też gorsze od alkoholu i państwo powinno jak najszybciej zamknąć te sklepy, nie tylko tymczasowo, jak to jest w tej chwili.” Zdanie jedno z anglistek, Pani Moniki Kucharskiej-Splisgart jest następujące: „Jestem zdecydowaną przeciwniczką dopalaczy. Każdy sposób walki z dopalaczami, nawet obecnie obowiązująca ustawa, to krok we właściwym kierunku, jednak wg mnie, najlepszym sposobem walki z tym problemem jest edukacja młodzieży i uświadomienie rodziców, że ten problem dotyczy także ich dzieci.”

Tak więc, decyzją rządu skończyła się era dopalaczy w Polsce. Tym samym mamy nadzieję, że nie usłyszymy w mediach informacji, o tym, że ktoś zatrut się dopalaczami.

**TOBIASZ JANKOWSKI**

## Agnieszka nagrodzona!

HBO Polska przeprowadziło konkurs dla fanów filmów i seriali prezentowanych w sieci kanałów należących do stacji. Głównym zadaniem w konkursie było recenzowanie i opiniowanie filmów, seriali i dokumentów znajdujących się w bazie filmowej HBO. Komentarze oceniane były przez jury HBO pod względem ilościowym i jakościowym. Po kilku dniach zmagani spośród kilku tysięcy zarejestrowanych uczestników wybrano 50 najlepszych recenzentów, wśród których znalazła się uczennica kl. 3A w KOPERNIKU - Agnieszka Płoszajczak. Wyróżnione osoby zaproszono do Warszawy na przedpremierowy pokaz 3. sezonu serialu "Czysta Krew" w Złotych Tarasach, połączonego ze spotkaniem z aktorem Alexandrem Skarsgårdem, odtwórcą roli Erica Northmana w ww. produkcji HBO. Po seansie odbyło się afterparty w klubie 35mm w obecności laureatów konkursu, zarządu HBO Polska, zaproszonych recenzentów filmowych i fotoreporterów. Nagrodzone osoby otrzymały gadżety serialowe i zaproszenie na kolejne spotkanie, na którym przedpremierowo pokazany zostanie film "Czekając na sobotę".



## Nasza Żaneta

182 cm czystego optymizmu i nie mniej serca do walki. O tym czy trudno być najmłodszą zawodniczką Super-Pol Tęczy Leszno zapytaliśmy Żanetę Kubicką, uczennicę klasy I B.

**Magda Mościpan:** Na początku chciałam Cię zapytać, jak zaczęła się Twoja przygoda z koszykówką. Czy był to twój własny wybór czy może spontaniczna i samostanna decyzja?

**Żaneta Kubicka:** Zaczęło się od tego, że w 3 klasie szkoły podstawowej poszłam z koleżankami na trening. Ich starsze siostry jeździły na turnieje, odnosiły sukcesy, więc i my chciałyśmy spróbować swoich sił.)

**M.M:** Wiele osób poddaje się i rezygnuje. Czy Ty też miałaś takie chwile? Jeżeli tak, to przytocz jakąś.

**Ż.K:** Było wiele takich chwil, zwłaszcza wtedy, gdy byłam najmłodszą zawodniczką, jeszcze we Wschowie. Nigdy nie mogłam znieść tego, że starsze dziewczyny mogą pokrzyknąć trochę na nas "młode", ale z czasem wszystko sobie wyjaśniłyśmy i przybrało to formę mobilizacji.

**M.M:** A jak podoba Ci się atmosfera w zespole? Wokół masz wiele doświadczonych zawodniczek, niektóre próbowały swoich sił nawet w WNBA.

**Ż.K:** Atmosfera w zespole jest naprawdę pozytywna. Od dziewczyn można się wiele nauczyć. Zaskakają mnie ambicją i wolą walki. Pomagają nam młodszym na treningach, np. gdy nie potrafimy zrobić jakiegoś ćwiczenia lub nie rozumiemy taktyki.

**M.M:** Dogadujesz się z nimi?

**Ż.K:** Nie mamy problemów z dogadywaniem się. Jako jedna z młodszych nie czuję się odrzucona z powodu np.: mniejszego doświadczenia.

**M.M:** A jak godzisz obowiązki wiążące się z nauką w klasie pre-

IB z tymi, które pozwalają Ci rozwijać swoją pasję?

**Ż.K:** Nie jest to łatwe, ale uczeń "Kopernika" potrafi :). A mówiąc tak na serio to wszystko zależy od dobrej organizacji czasu i samodyscypliny.

**M.M:** Międzynarodowa matura otwiera przed Tobą wiele możliwości. Myślisz o tym, aby powiązać to ze sportem?

**Ż.K:** Jak najbardziej. Dlatego właśnie poszłam do tej klasy.

**M.M:** A tak dokładnie to co masz na myśli?

**Ż.K:** Chciałabym pójść do college'u USA, tam grać w koszykówkę. Fascynują mnie Stany, zwłaszcza słoneczna Kalifornia, w której znajduje się moja ulubiona drużyna Los Angeles Lakers z liderem: Kobe Bryant'em na czele.

**M.M:** A gdyby tak wykluczyć koszykówkę, spoza jakiejś kolwiek sfery życiowej to jakie miałabyś plany na przyszłość?

**Ż.K:** Mam kilka alternatyw. Poszłabym do wojska, na prawo albo na dziennikarstwo sportowe, choć bardziej skłaniam się ku temu ostatniemu.

**M.M:** Dzięki za rozmowę i życzę Ci wielu sukcesów.

**Ż.K:** Dzięki wielkie i zapraszam na najbliższy mecz?

### Dotychczasowe kluby:

2004-2007- UKS Jedyńka Wschowa

2007-2008- KS Szprotawia Szprotawa (kadra Lubuskie)

2008-2009- WUKS Korona Marmarin Wschowa

2009-2010- CCC Polkowice

2010- Super-Pol Tęcza Leszno -Szeroka kadra Polski U-16

**MAGDA MOŚCIPAN, 1A**



13 października w naszej szkole zostały rozwieszone plakaty, mające na celu uświadomienie uczniom i pracownikom placówki na czym tak naprawdę polega oddanie szpiku, jakie warunki trzeba spełnić, by zostać dawcą. Została przeprowadzona ankieta w której wzięło udział 339 uczniów z 2 i 3 klas. Jej celem było sprawdzenie wiedzy młodych ludzi na podany wcześniej temat. Większość badanych wiedziała, że można zostać dawcą, duża ilość osób byłaby chętna, aby to uczynić, jednak niewiele ludzi zdaje sobie sprawę jak wygląda czynność pobrania szpiku i jakie warunki należy spełnić. Wystarczy tylko być pełnoletnim, zarejestrować się w Banku Dawcy Szpiku, przejść cały proces rejestracyjny, a przede wszystkim być gotowym na pomoc drugiej osobie. Pierwszą metodą jest pobranie komórek macierzystych z krwi obwodowej dawcy, który wcześniej otrzymuje wytwarzaną w organizmie substancję zbliżoną do hormonów. Lek ten pobudza produkcję komórek macierzystych, które specjalną metodą można następnie pobrać bezpośrednio z krwi. Przy wykorzystaniu tej metody nie jest konieczny pobyt w szpitalu, ani wykonanie pobrania pod narkozą. Zabieg trwa około 3-4 godzin, a w ciągu kilku dni liczba leukocytów wraca do normy. Drugą metodą jest pobranie szpiku kostnego z kości biodrowej (nie z rdzenia kręgowego!). Dawca znajduje się pod narkozą, wówczas pobrane zostaje ok. 5% szpiku kostnego, który ulega kompletnej regeneracji w przeciągu 2 tygodni. Dawca zostaje w szpitalu na okres 2-3 dni. Pani Marlena Kurowska, która jest inicjatorem akcji, planuje organizację Dnia Dawcy Szpiku w naszej szkole, podczas którego każdy chętny będzie mógł dokonać rejestracji. Dokładna data nie została jeszcze ustalona, jednak wszystkich chętnych zapraszam na stronę [www.dkms.pl](http://www.dkms.pl) w celu uzyskania szerszych informacji.

**PAULINA MIAŁKOWSKA**

# Nauczyciel to brzmi dumnie

W tym numerze szkolnej gazetki „Dill” prezentujemy kolejny wywiad z cyklu: „Nauczyciel to brzmi dumnie”. Bohaterem wywiadu jest p. Bartłomiej Kopaczyński- jeden z nauczycieli geografii w naszej szkole.

- Czy od początku Pana pasją była geografia i wszystko co związane z otaczającym nas światem?  
- Niekoniecznie od początku. W szkole podstawowej istotnie interesowała mnie geografia, natomiast w szkole średniej wolałem raczej historię.

- Czy traktuje Pan pracę nauczyciela jako swoje powołanie? A może najchętniej poddałby się Pan ciekawszym zajęciom?

- Powołanie, aczkolwiek nigdy wcześniej nie zakładałem, że na pewno będę nauczycielem. Dopiero na praktykach nauczycielskich dotarło do mnie, że to jest właśnie to, co chciałbym robić.

- Czy współpraca z młodzieżą licealną bądź gimnazjalną może być przyjemna i kształcąca?

- Oczywiście (śmiech), uczę się przez całe życie, na każdej lekcji.

- Jakiego przedmiotu szkolnego nie lubił Pan najbardziej?

- Nie lubiłem fizyki i...matematyki także.

- Co sądzi Pan na temat uczniów naszej szkoły? Co u nich ceni, czego nie toleruje?

- Trudne pytanie... U naszych uczniów cenię przede wszystkim chęć do pracy i ambicję. Jak każdy nauczyciel nie toleruję lekceważenia, niekontrolowanego gadania i

braku uwagi.

- Lepiej wspomina Pan okres liceum czy studiów?

- Studiowałem zaocznie, więc zdecydowanie liceum!

- Co Pan uważa za swój największy sukces zawodowy?

- Wszystkie jeszcze przede mną (śmiech).

- Jaką pamięta Pan najśmieszniejszą sytuację w szkole?

- Wiele było takich sytuacji w mojej karierze nauczyciela, trudno wybrać konkretnie jedną...

- Gdyby miałby Pan wybrać się w podróż swojego życia, to dokąd?

- Najchętniej wybrałbym się w podróż dookoła świata lub w głąb Azji Południowo- Wschodniej (może Wietnam, Birma).

- Jak spędza Pan swój wolny czas?

- W tym roku szkolnym nie mam zbyt wielu wolnych chwil, ale każdą z nich poświęcam głównie rodzinie, dzieciom... i żonie oczywiście!

- Jaki jest Pana ulubiony wykonawca, gatunek muzyczny?

- Chętnie słucham muzyki chrześcijańskiej. Mój ulubiony gatunek muzyczny to praise&worship. Reprezentują go między innymi tacy wykonawcy jak Michael W. Smith lub Don Moen.



- Proszę dokończyć rozpoczęte zdania:  
Całymi dniami mógłbym...

-Nie mam aż tak pochlaniającej pasji, którą mógłbym się zajmować całymi dniami. Moim zdaniem byłoby to nudne.

Nigdy w życiu...

-Generalnie staram się unikać sytuacji „nigdy w życiu”, bo nie wiem, co może przynieść przyszłość.

Najchętniej uciekłbym do...

- Najchętniej uciekłbym w ob-

szary dziewczę, tam gdzie ludzka stopa jeszcze nie stanęła.

Wymarzona impreza, koncert...

- Generalnie nie przepadam za koncertami. Jeżeli chodzi o sport, to wolę brać udział niż biernie oglądać. Może mecz NBA...?

- Serdecznie dziękuję, że znalazł Pan czas na udzielenie wywiadu.

PAULINA NOWAKOWSKA, IA.

## Jakub Bartkowiak kandydat z 3E

- Dlaczego interesujesz się polityką?

- Polityką interesuję się od bardzo dawna, gdyż zawsze chciałem być świadomy tego, co się dzieje w polskim rządzie i jak nasz kraj jest spoprostowany na arenie międzynarodowej. Będąc jeszcze w gimnazjum, zacząłem interesować się również polityką lokalną, a w liceum zacząłem już działać politycznie i społecznie dla naszego miasta. Muszę przyznać, że inspirację zaczerpnąłem również z żywych lekcji WOS-u w naszej szkole, gdyż będąc w drugiej klasie liceum podjąłem decyzję założenia stowarzyszenia Młodych Demokratów. Jest to młodzieżówka Platformy Obywatelskiej. Początkowo chciałem wstąpić do jakiegokolwiek organizacji wspierającej młodzież, jednak dzięki uprzejmości PO w Lesznie i Łukasza Borowiaka udało mi się stworzyć organizację, w której się niesamowicie spełniam.

- Jakie jest Twoje zdanie o młodzieży w polityce?

- Myślę, że to dobrze, gdy młodzież interesuje się polityką, a jeszcze lepiej, gdy ta sama młodzież tę politykę tworzy. Wszystko zależy od tego, czy osoba chcąc się tym zajmować kieruje się dobrem ogółu, a nie dobrem

własnym. Ponadto oprócz zwykłej umiejętności debatowania, aby móc brać czynny udział w polityce, należy być również kreatywnym. Uważam, że młoda osoba, chcąc się spełniać w tej dziedzinie, musi wspierać młodzież i jej działania. Tym staram się zajmować w Młodych Demokratach. Oprócz tego sądzę, że młodzież angażująca się w politykę nadaje jej świeżość i nową perspektywę patrzenia na świat.

- Czy uważasz, że w przyszłości więcej młodzieży zacznie się tym interesować?

- Niestety, nie mogę przewidzieć, co będzie w przyszłości, jednak mam taką cichą nadzieję, że tej młodzieży w polityce będzie więcej. Mimo to już teraz nie jest nas tak mało. Przecież oprócz SMD w Lesznie istnieje również pare innych organizacji, np. Młodzieżowa Rada Miasta Leszna. Uważam, że będziemy żyć w takim świecie jaki sami sobie stworzymy, a ja obiecałem sobie, że zostawię go lepszym niż go zastałem. Dlatego zachęcam do inżynierowania w dobro środowiska lokalnego wszystkich, którzy mają jakąś wizję i pomysł na jej realizację.

- Co skłoniło Cię do startu w wyborach na radnego?

- Na początku, gdy zaangażowałem się w politykę, nie wiązałem z nią wielkich planów. Gdy skończyłem 18 rok życia postanowiłem, że zapiszę się do Platformy Obywatelskiej, co miało na celu zgłębienie mojej wiedzy politycznej. Natomiast sam start w wyborach samorządowych zaproponowali mi koledzy z partii. Było to dla mnie wyróżnienie i ogromne zaskoczenie. Nie wiedziałem, jak zareagują na to moi znajomi, wyborcy i przede wszystkim rodzina. Mimo to nie żałuję tego, że startuję w wyborach. Mam wielkie wsparcie w ludziach, których na co dzień spotykam. Wiadomo, że opinie na temat mojej kandydatury są różne, jednak ja skupiam się na celu, który sobie wyznaczyłem i na tym, co chciałbym zrobić dla miasta, w którym się urodziłem i wychowałem.

- I na koniec, czy mógłbyś przedstawić swój program.

- Nasz program wyborczy będzie w całości dostępny na początku listopada. Aktualnie jest on częściowo zamieszczony na stronie [www.smd.leszno.eu](http://www.smd.leszno.eu), w zakładce "PROGRAM WYBORCZY PO

LESZNO". Można się tam dowiedzieć, jakie mamy plany na zagospodarowanie wolnej przestrzeni i organizację infrastruktury. Ponadto zamieściliśmy również informacje na temat tego, jak widzimy sport, kulturę i rekreację w naszym mieście. Wiele pomysłów wykorzystanych w naszym programie jest zaczerpniętych z debaty, którą organizowali Młodzi Demokraci 19 lutego 2010r., w której brali udział uczniowie I i II Liceum Ogólnokształcącego. Założeniami, na które stawiam osobiście w pierwszej kolejności są: rewitalizacja żwirowni w Zaborowie, stworzenie nowoczesnej i wielofunkcyjnej biblioteki miejskiej na miarę XXI wieku, zmodernizowanie odkrytej pływalni w Parku 1000-lecia, budowa nowej szkoły w śródmieściu dla dotychczasowych uczniów podstawówek nr 1 i 3, więcej zieleni miejskiej w ramach budowania wizerunku przyjaznego miasta. Proszę śledzić nasze konferencje prasowe, w których przede wszystkim pokażemy, jak można zaoszczędzić pieniądze na budowaniu nowych obiektów i dróg, na przykładzie miast, w których w większości rządy sprawuje Platforma Obywatelska.

**POŚLUCHAJ PIOSENKI**  
[www.JakubBartkowiak.pl/jb.mp3](http://www.JakubBartkowiak.pl/jb.mp3)

# OCZAMI FANATYKA



Z historii wzięte !

Klub sportowy Unia Leszno został założony 8 maja 1938 roku. Rozwinął swoją działalność w latach powojennych. Zarząd klubowy wyglądał następująco: Idzi Dolata - prezes, Józef Nitsche - wiceprezes, Wacław Otto - kapitan sportowy, Władysław Chrobak - sekretarz, Stanisław Piotrowski - skarbnik. Kronikarzami byli : Władysław Chrobak i Bernard Handke. Głównym celem działalności Klubu była organizacja imprez sportowych i wycieczek, a przede wszystkim propagowanie sportu motorowego. Legendą dla leszczyńskiego żużla jest Alfred Smoczyk, najlepszy polski zawodnik końca lat 40. Zginął śmiercią tragiczną w wypadku motocyklowym na szosie Gostyń-Leszno w 1950 roku. Owa postać jest uważana za jedną z najwybitniejszych w historii żużla. 23 czerwca 1946 roku klub zorganizował I Rajd Motocyklowy. Jego uczestnicy otrzymali pamiątkowe plakietki. Ścigano się głównie na motorach niemieckich. W 1946 roku zaczęto ścigać się na torze żużlowym, jednak już na normalnych motocyklach, tylko czasami specjalnie przygotowanych. Od roku 1948 Leszczyński Klub Motocyklowy zaczął się specjalizować w wyścigach na torach żużlowych. W 1949 roku rozegrano pierwsze drużynowe i indywidualne mistrzostwa Polski na żużlu. Mistrzem drużynowym została UNIA LESZNO, a indywidualnym Alfred Smoczyk. Nową nazwę Klubu przyjęto 28 lipca 1949 roku. LKM przypadło zreszcie "Unia" i

tak już pozostało do dziś. Lata 1949-1954 to pasmo zwycięstw reprezentacji UL, która przez 6 lat zdobywała tytuł drużynowego mistrza Polski. W owych czasach do najlepszych żużlowców w Polsce należeli : Józef Olejniczak, Marian Kuśnierek, Stanisław Głapiak Zdzisław Smoczyk i Alfred Smoczyk. W latach 1953-1960 stadion leszczyński podlegał modernizacji, dzięki projektom między innymi T. Rozpendowskiego i L. Sternala.

Coś dla początkujących...

Sport żużlowy (żużel) to nic innego niż wyścigi motocyklowe na torach zbliżonych kształtem do owalu. Zawodnicy ścigają się przez cztery okrążenia, pokonując tor w kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara. Wykorzystywane do zawodów żużlowych tory posiadają syrkę nawierzchnię, a motocykle żużlowe nie posiadają skrzyni biegów ani hamulców. Sport ten cieszy się popularnością głównie w Europie, w szczególności w Wielkiej Brytanii, Danii, Szwecji i oczywiście w Polsce. Żużel znany jest także pod nazwą "speedway". Jest to sport pełen emocji nie tylko dla zawodników, ale także kibiców.

Unia Leszno Drużynowym

Mistrzem Polski po raz trzynasty!

26. 09. 2010 - dla wielu ludzi jest to data, która nic nie znacząca... Dla Nas?! Jest to data upamiętniająca trzynaste zwycię-

stwo Naszych Byków! W tym sezonie nie pozostawiliśmy najmniejszych złudzeń Falubazowi. Leszczyńskie Byki w drugim meczu wielkiego finału pokonały drużynę zielonogórską 39:27. Złe warunki atmosferyczne sprawiły, że zawody zakończyły się po jedynastym biegu. Nic jednak nie zepsuło wspaniałej atmosfery w Lesznie. Unia zdobyła po raz trzynasty tytuł mistrzowski i stała się najbardziej utytułowanym klubem żużlowym w Polsce!

Punkty zdobyte przez naszych bohaterów żużlowych :

Liczba punktów - 39

9. Jarosław Hampel - 8 (3, 2, 3)

10. Troy Batchelor - 4+1 (0, w, 2\*, 2)

11. Janusz Kołodziej - 8+1 (2\*, 3, 3)

12. Damian Baliński - 6+1 (3, 1, 2\*)

13. Leigh Adams - 6 (3, 1, 1, 1)

14. Jurica Pavlic - 6+1 (2, 2\*, 2, 0)

15. Sławomir Musielak - 1+1 (1\*)

MICHALINA WIELEBIŃSKA

FOT. AGATA DREWNIAK



Miesięcznik „DILL” - red. naczelny: Dominik Sieciński, red. prowadzący: Agata Drewniak. Redakcja: 64-100 Leszno, ul. Prusa 33, sala 24a II LO. Kontakt: gazetka@ILO.leszno.pl, Wydawca: kółko dziennikarskie II LO. Nakład wydania 50 egzemplarzy + online. Sponsoring: EduBractwo ILO.

Przy tym wydaniu pomogli: Magda Mościpan, Paulina Nowakowska, Paulina Miałkowska, Kamila Lorenc, Michalina Wielebińska, Tobiasz Jankowski.